




Mimo zakazów elblążanie w dalszym ciągu spalają odpady w piecach. Stwarzają przy tym zagrożenie dla swojego zdrowia i okolicznych mieszkańców, a także przyczyniają się do tworzenia smogu.

Nadal są to instalacje grzewcze w domkach jednorodzinnych, mieszkaniach komunalnych i zakładach prowadzących działalność gospodarczą. Właściciele spalają w dużej mierze odpady meblowe klejone i lakierowane, opakowania plastikowe i odpady z gumy, m.in. zużyte opony.

Przypominamy, że spalanie odpadów jest wykroczeniem określonym w art. 191 Ustawy o odpadach i zagrożone jest karą grzywny do 5 000 zł., gdy sprawa trafi do sądu. W przypadku wdrożenia postępowania mandatowego może być nałożony mandat karny w wysokości od 20 do 500 zł.
W minionym tygodniu, od 12 do 18 lutego strażnicy miejscy wystawili 9 mandatów karnych i przeprowadzili 23 interwencje dotyczące spalania odpadów w piecach.
Natomiast od 1 stycznia do 20 lutego br. wystawiono 31 mandatów i przeprowadzono 126 interwencji.
Straż miejska nie odpuszcza i w dalszym ciągu kontroluje miejsca, w których zachodzi prawdopodobieństwo spalania odpadów.
Jeśli podejrzewasz, że ktoś spala śmieci w domu, jak i na powietrzu poinformuj straż miejską dzwoniąc pod bezpłatny numer alarmowy 986!

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu